Cena numeru 15 gr.

Nr. 253 Piątek 4 listopada 1927 roku. Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ.

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Kino-Teatr „CZARY“ Piotrków Legjonów 11.

Dziś i dni następnych!
Dwa największe filmy produkcji polskiej
BUNT KRWI i ŻELAZA
podług noweli Gustawa Daniłowskiego pt. „OSTATNIE DZIEŁO“ i „POCIĄG“
KOCHANKA SZAMOTY
podług noweli Stefana Grabińskiego.
W rolach głównych: Halina Łabędzka. Helena Markowska Juljan Igo Sym i in.

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. »MASKA«
STASIEK z POWISLA
INSCENIZACJA.
PARODJE ROMANSÓW ROSYJSKICH
odśpiewa JERZY LUBICZ.
VIVAT SPORT! FINAŁ w wykonaniu całego zespołu.

Sejm odroczony do 28 b. m.

Warszawa, 3-11. (Pat). Jak już wczoraj donieśliśmy w dodatku nadzwyczajnym naszego pisma, sejm o godzinie 3.30 po południu został na mocy rozporządzenia P. Prezydenta odroczony do dnia 28 bm. Obecnie podajemy w całości przebieg początkowego posiedzenia Sejmu i list P. Prezydenta, odraczający go.

Na posiedzeniu konwentu seniorów, na którem wobec rozbieżności zdań przedstawicieli poszczególnych stronnictw co do sposobu załatwienia budżetu nie powzięto żadnych uchwał, o godzinie 3.20 Marszałek Sejmu otworzył 340 posiedzenie Sejmu, zawiadamjając Izbę o zarządzeniu Prezydenta, zwołującem sesję zwyczajną.

Na posiedzenie to zjawili się i zasiedli w ławach misterjalnych pp. wicepremjer Bartel, minister spraw wewnętrznych Składkowski, minister skarbu Czechowicz, minister przemysłu i handlu Kwiatkowski oraz minister reform rolnych Staniewicz.

Marszałek Sejmu zakomunikował Izbie o wpłynięciu szeregu rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych z mocą ustawy, i odesłał je do odnośnych komisyj. Ślubowanie poselskie złożył na miejsce posła Poniatowskiego (Wyzwolenie) poseł Antoni Anusiak.

Następnie Marszałek oświadczył, iż od ministra Skarbu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy skarbowej z dnia 22 maja 1927 r. Marszałek zaznaczył, iż pod koniec posiedzenia zaproponuje Izbie, aby zgodziła się na traktowanie tej sprawy w trybie nagłym i odesłanie jej do komisji.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów Bartel, który wszedłszy na trybunę odczytał zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej treści następującej:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 25 Konstytucji odraczam z dniem 3 listopada 1927 r. sesję zwyczajną Sejmu do dnia 28 listopada 1927 r.

Warszawa, dnia 3 listopada 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów
(— J. PIŁSUDSKI.

Marszałek oświadcza, iż wobec dekretu przed chwilą odczytanego uważa posiedzenie za zamknięte.

Aresztowanie b. dyr. Banku Rolnego we Lwowie.

Kraków, 3-11, (AW). „Il. K. Codz.“ donosi o wielkiej sensacji, jaką w Tarnowie wywołała sprawa dymisjonowanego dyrektora Banku Rolnego we Lwowie dr. Kańskiego, który otrzymał wezwanie od sędziego śledczego ze Lwowa, a ponieważ wezwaniu nie był posłuszny a co więcej położył się do łóżka, legitymując się świadectwem lekarskiem, przeto policja tutejsza poddała go inwigilacji. Tego rodzaju polecenie względem dotychczasowego potentata finansowego wywołało w mieście niesłychane wrażenie. Jak dochodzą słuchy, policyjna inwigilacja względnie aresztowanie, które według największego prawdopodobieństwa w najbliższym czasie nastąpi, zostało zarządzone na rozkaz prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa prof. Wróblewskiego.

Dziś miał się rozpocząć strajk kolejowy w Czechach.

Praga, 3-11. (AW). Dziś o gdzinie 12 w nocy rozpoczyna się na kolejach czechosłowackich bierny opór kolejarzy, który zresztą faktycznie już od kilku dni dał się zauważyć. Niewiadomo dotychczas czy rząd powoła natychmiast kolejarzy wojskowych, czy też przedtem podejmie ponownie rokowania ze strajkującymi kolejarzami.

Arystokrata - mordercą swej żony.

Wrocław, 3-11. (AW). Przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się dziś proces wzbudzający duże zainteresowanie w szczególności w sferach arystokratycznych przeciwko radcy rządowemu von Heidebrandowi który oskarżony jest o zamordowanie swej żony celem zawładnięcia jej olbrzymim miljonowym majątkiem. Von Heidebrand, należy do bardzo starej arystokracji niemieckiej i spokrewniony jest z największemi arystokratycznemi rodzinami w Niemczech.

Rozłam w „Piaście“.

Kraków, 3.11. Sen. Wojciech Wiącek zgłosił na ręce sen. Bojki gotowość służenia idei zjednoczenia ruchu ludowego.

Na ręce wicemarszałka Bojki napływają w dalszym ciągu niezliczone telegramy z całego kraju.

Naczelnik wydziału samorządowego województwa białostockiego Galasiewicz, wybitny członek stronnictwa Piasta, nadesłał zarządowi PSL. Piast oświadczenie, że występuje ze stronnictwa.

Pożar w kopalni węgla.

Berlin, 3-11. Od 14 dni szaleje w kopalni „Henryk“ w zagłębiu Waldenburg na Śląsku niemieckim straszny pożar, który zniszczył już cały szereg ganków drewnianych i rzucił się na złoża węglowe. Górnicy zamurowali wprawdzie ganki, objęte pożarem i zaczęli zalewać część kopalni, mimo to jednak nie udało się pożaru ugasić.

18 stronnictw staje do wyborów w Gdańsku.

Gdańsk, 3-11. Liczb stronnictw gdańskich występująca do wyborów, zmniejszyła się z 27 na 18, ponieważ komisja unieważniła kilka list wyborczych z powodu nielegalności zgłoszonych list i nie spełnienia warunków regulaminu wyborczego.

Proces Gussiosa.

Ateny, 3-11. (Pat). Rozpoczął się proces o usiłowanie zabójstwa prezydenta Konduriotisa. Oskarżony Gussios, posługacz hotelowy z Larissy, oświadczył, iż przybył do Aten w celu leczenia uszu.

Zamiaru zamordowania prezydenta nie żywił. Wystrzelił on do prezydenta, nie wiedząc, co czyni. Nie miał, bynajmniej, zamiaru go zabić. Postępek swój tłumaczy Gussios swem wielkiem zdenerwowaniem, wywołanem złym stanem zdrowia.

Góra pod Koszycami zasypała stację kolejową.

Koszyce, 3-11. Wczoraj 32 klm. od Koszyc, nastąpiło usunięcie się ziemi, tak iż stacja kolejowa w tej miejscowości znajdowała się na płaszczyźnie szerokiej około 30 m., której jedna strona pochyliła się ku rzece. Z drugiej strony znajdowała się stroma skała. Oddawna już robotnicy przepowiadali że góra obsunie się.

Wczoraj wieczorem o godzinie 9-ej przed odjazdem pociągu pośpiesznego do Bogumina nastąpiło nagłe obsunięcie się skały, skutkiem czego stacja kolejowa została zawalona. Kilkanaście wagonów towarowych uległo zniszczeniu. Pociąg pośpieszny został odcięty i musiał czekać na nadejście pociągu ratunkowego. Szkody bardzo znaczne.

Grozi jeszcze dalsze obsunięcie się ziemi.

Elektryfikacja Poronina.

Zakopane, 3-11. (AW). W najbliższym czasie zostanie uruchomiona w Białym Dunajcu w pobliżu Zakopanego znacznych rozmiarów pierwszą fabryka papieru. Będzie to jedyne tego rodzaju przedsiębiorstwo przemysłowe na Podhalu.

Przy fabryce tej powstanie turbina wodna elektryczna, która ma dostarczać siłę i światło dla zakładów fabrycznych.

Inicjatorami i założycielami tej fabryki są przemysłowcy łódzcy z p. inż. Czajewskim na czele.

Kapitał zakładowy wynosi przeszło 4 miljony zł.

Należy podkreślić, że powstanie elektrowni umożliwi najbliższej okolicy a m. in. miejscowości klimatycznej Poronin korzystanie z światła elektrycznego, która to miejscowość nie miała stąd czerpać na ten cel prądu.

Nowy gabinet turecki.

Angora, 3-11. (Pat). Utworzono nowy gabinet, na którego czele stoi Ismet Pasza. Do gabinetu weszli, jako nowi ministrowie: Szukri Kaja — sprawy wewnętrzne, Sarradjoglu Szukri — finanse. Dotychczasowy minister finansów, Mustafa Abdulhalik objął obecnie tekę obrony narodowej i ad interim marynarki. Minister handlu, Rehmi, obejmie jednocześnie tekę rolnictwa. Dotychczasowy minister spraw zagranicznych, Tewfik Ruchdi basza i pozostali ministrowie zatrzymują swoje stanowiska w gabinecie. Prezydent republiki zakomunikował oficjalnie parlamentowi o utworzeniu nowego gabinetu.

Najlepsza propaganda polska zagranicą.

Sukcesy Paderewskiego w Zurichu i Kiepury w Wiedniu.

W Zurychu odbył się wielki koncert Paderewskiego przyjęty entuzjastycznie przez szczelnie wypełniającą salę publiczność. Na koncercie obecny był poseł polski w Szwajcarji i wiele wybitnych osobistości. Delegacje Stowarzyszenia współpracy polsko-szwajcarskiej z Berna, Zurychu, Fryburga, Genewy i Lozanny wręczyły artyście wiązanki kwiatów z wstęgami o barwach polskich i odnośnych kantonów.

Wobec entuzjazmu publiczności, Paderewski zmuszony był kilkakrotnie biso-wać.

W Wiedniu na premjerze opery Korngolda pt. „Cud Heljany“ główną partję męską śpiewał znany tenor polski, Kiepura i odniósł wielki sukces artystyczny, co podkreśla z uznaniem cała dzisiejsza prasa, nieszczędząca zachwytu dla śpiewaka.

Treść jednakże z punktu widzenia katolickiego wywołała duże zastrzeżenia, a chrześcijańsko - społeczna „Reichspost“ wystąpiła z silnym protestem przeciwko kalaniu idei miłości chrześcijańskiej pseudomistyczną lubieżnością. W kołach katolickich panuje z tego powodu duże wzburzenie.

Pożar w szpitalu.

Nowy Jork, 3-11. (AW). W szpitalu w Bronklinie wybuchł pożar, który poważnie zagrażał życiu kilkuset, przebywających w szpitalu chorych. Wielu z pośród nich musiano przenieść z głównego gmachu do gmachów bocznych.

W akcji ratunkowej odznaczył się specjalnem bohaterstwem i wielką przytomnością umysłu, jeden z posługaczy szpitalnych. Jak późniejsze śledztwo wykazało, on to podpalił szpital. Powodem zbrodniczego czynu była chorobowa manja podpalania oraz chęć popisania się bohaterstwem przy ratowaniu wobec jednej z pracownic szpitala, której względy chciał pozyskać.

Giełda.

Dewizy:

Dolary Stanów Zjedn. 8.88 — 8.87 i trzy czwarte.

Waluty:

Belgja 124.18,
Londyn 43.39 i pół — 43.39
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.02 i pół

Projekt nowego ustroju szkolnego.

Od dłuższego czasu Ministerstwo W. R. i O. P. pracowało nad projektem nowego ustroju szkolnictwa. Projekt taki nareszcie został opracowany i opublikowany. W myśl jednak życzeń pana Ministra, sprawa tak doniosła winna być przedyskutowana i rozważona gruntownie, tak przez sfery zainteresowane, jak i przez całe społeczeństwo. Głos opinji publicznej przynieść może wiele wartościowych argumentów i wniosków, które w obecnym labiryncie poglądów będą wzięte pod rozwagę przez Ministerstwo i wpłynąć mogą na ostateczną decyzję. Dotychczasowe bowiem dyskusje na ten temat były zbyt jednostronne, jak się wyraża Ministerstwo, a pozatem dość obstrukcyjne.

Jak można wywnioskować, projekt powyższy, wobec dwóch odmiennych poglądów wyrażonych w dotychczasowej dyskusji zajmuje stanowisko kompromisowe. Wogólności jest on dobry, a wyrażając się matematycznie — dobry jest w osiemdziesięciu procentach. Reszta zaś stanowi pewne niedomówienia, dwuznaczniki i wiele innych „furtek" wyjścia w dowolnym kierunku, z których całe dwadzieścia procent wypada na niekorzyść szkoły powszechnej.

Nakreśliwszy w ogólnych zarysach projektowany ustrój szkolnictwa, powrócę do krzywdzących szkołę powszechną artykułów.

Ustawa dzieli szkoły i zakłady wychowawcze na 4 główne grupy: (Art. 2.).

I — zakłady wychowania przedszkolnego;

II — szkoły powszechne;

III — a) szkoły i kursy dokształcające,

b) szkoły średnie ogólnokształcące,

c) szkoły i kursy zawodowe;

IV — a) szkoły wyższe,

b) szkoły akademickie.

Art. 3 mówi: Podstawę programową i organizacyjną ustroju szkolnictwa stanowi siedmioletnia szkoła powszechna najwyższego stopnia organizacyjnego.

Szkoły średnie ogólnokształcące mają program oparty na podstawie wykształcenia, jakie zapewnia program siedmioletniej szkoły powszechnej najwyższ. stopnia organizacyjnego

Szkoły średnie ogólnokształcące są pięcioletnie. Nadto mogą być zakładane szkoły średnie ogólnokształcące trzyletnie. (Art. 17.).

Organizacja szkół i ich ustosunkowanie mają zmierzać do tego, aby żadna szkoła nie zamykała przed kończącemi ją jednostkami dostępu do szkół stopnia bezpośrednio wyższego, żeby żadna szkoła nie była młodzieży „ślepą ulicą". Największe znaczenie ma ścisłe spełnienie tego postulatu w pierwszym punkcie węzłowym ustroju — w stosunku pomiędzy siedmioklasowemi szkołami powszechnemi, a szkołami stopnia średniego.

Dla szerokiej opinji specjalnie drażliwe jest zagadnienie, czy pięcioletnia szkoła średnia ogólnokształcąca spełni dobrze swoje zadania, w szczególności czy przygotuje dobrze kandydatów do studjów akademickich.

Pozytywna odpowiedź na to pytanie, oparta nietylko na teoretycznem opracowywaniu zagadnień programowych, lecz i na doświadczeniu szkolnem, zdobytem nietylko u nas, ale i w innych krajach kulturalnych, pozwoliła przyjąć w projekcie ustawy taką organizację szkoły średniej bez obawy, iż pociągnie to za sobą obniżenie poziomu umysłowego środowisk akademickich. Nawet w stosunku do nauczania języków klasycznych uznać należy, że nauczanie tych języków w ciągu lat 5-ciu może, jak wskazuje doświadczenie, dać zupełnie zadowalające rezultaty. Należy przytem stwierdzić, że obawy, podnoszone w związku z reformą szkoły średniej, są oparte na zasadniczem nieporozumieniu. Szkoła średnia ma opierać swój program na poziomie wykształcenia jaki zapewnia program siedmioklasowej szkole powszechnej. Zdawałoby się, że nic więcej niema do życzenia, ale tutaj otwarto wielką „furtkę" na niekorzyść szkoły powszechnej, bo oto artykuł 19 mówi: „Do pierwszej klasy szkoły średniej ogólnokształcącej przyjmuje się, po uprzedniem sprawdzeniu kwalifikacyj, kandydatów, posiadających świadectwo ukończenia siedmioletniej szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego".

Czemże jest to „sprawdzanie kwalifikacyj" uczniów szk. powszechnej, jeśli nie zwykłym egzaminem? Jakież będzie miało znaczenie świadectwo wystawione przez szkołę powszechną, najwyższego typu organizacyjnego? Żadne!

Uprzywilejowanie w ten sposób szkoły średniej — poniża bezsprzecznie prestiż szkoły powszechnej a świadectwo tejże czyni bezwartościowem.

Jeszcze bardziej sprawę tę pogarsza artykuł 9, który mówi:

„Szkoły prywatne mogą na mocy decyzji Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publicz. uzyskiwać uprawnienia szkół rządowych, choćby organizacja ich była inna niż organizacja szkół rządowych".

To jest nic innego, jak pozostawienie dotychczasowego stanu rzeczy w szkołach prywatnych t. j. utrzymywanie w dalszym ciągu trzech niższych klas szkoły powszechnej.

Rzecz prosta, że tu nastąpi pewnego rodzaju selekcja warstw zamożniejszych, którzy przez pominięcie szkoły powszechnej pozbędą się i „sprawdzania kwalifikacyj" przy przejściu do klasy pierwszej szkoły średniej nowego typu.

Na domiar złego art. 30 ustawy chce to wszystko odwlec w nieskończoność, uzależniając od różnych zależności zupełnie bezpodstawnych: „Klasy wstępne (obecne I-II-III) przy szkołach średnich ogólnokształcących będą zwijane stopniowo w miarę rozwoju szkolnictwa powszechnego na danym terenie, w szczególności od liczby odpowiednio przygotowanej młodzieży kończącej corocznie na danym terenie siedmioklasową szkołę powszechną najwyższego stopnia organizacyjnego.

Decydowanie w sprawie czasu zwijania klas wstępnych w poszczególnych szkołach należy do Ministra W.R. i O.P., który wyda zarządzenia ustanawiające sposób badania warunków wprowadzenia w życie tego postanowienia niniejszej ustawy". Jednem słowem — cała skomplikowana procedura, od której „widzimisię" zależeć będzie wprowadzenie w życie ustawy.

Po co to wszystko, kiedy dziś już mamy zwłaszcza w miastach, tam gdzie istnieją gimnazja, tam też istnieją i szkoły powszechne najwyższego stopnia org., które będą doskonałym rezerwuarem dla pięcioletniej szkoły średniej. Przewlekanie i uzależnianie w tem wypadku jest zupełnie bezpodstawne. Jakkolwiek więc projekt nowej ustawy szkolnictwa jest wielkim krokiem naprzód w tej dziedzinie w ogólności, — to jednak w szczegółach brzmienie niektórych artykułów musi bezwzględnie ulec modyfikacji na korzyść szkoły powszechnej.

JAN MĄDRY.

Wieści z kraju.

Katastrofa polskiego okrętu.

Zatonął holownik „Górnik" z 4-ma oficerami i 6 marynarzami

Nasza młoda, a tak świetnie rozwijająca się marynarka handlowa, poniosła obecnie bolesną stratę. Nadeszły bowiem z Gdyni wiadomości o zatonięciu jednego ze statków żeglugi „Wisła—Bałtyk" — holownika „Górnik", i o zaginięciu na morzu lichtugi z trzema ludźmi załogi.

Od paru dni na Bałtyku szalała burza, utrudniająca a nawet częściowo uniemożliwiająca żeglugę, szczególnie mniejszym statkom. Tegoroczne burze jesienne zresztą wyrządziły już niejednokrotnie na Bałtyku poważne straty, rozbijając i zatapiając okręty i łodzie cudzoziemskich flot handlowych i rybackich.

Tym razem burza dosięgła dwa wielkie okręty holownicz „Górnika" i „Rybaka", holujących cztery pustelichtugi z Kopenhagi do macierzystego portu — Tczewa. Jeden ze statków holowniczych — „Rybak" i trzy lichtugi wyszły z niebezpieczeństwa szczęśliwie, natomiast holownik „Górnik" zatonął wraz z załogą, a jedna z lichtuga zaginęła, jak dotychczas, bez wieści.

Morze więc pochłonęło polski parowiec. a sześciu marynarzy i czterech oficerów znalazło śmierć w falach morskich. Strata jest bardzo bolesna.

Mimo jednak uczucia żalu, jaki ten straszny wypadek musi wywołać — możemy być spokojni, iż nie wpłynie on w żadnym stopniu na dalszy świetny rozwój polskiej marynarki handlowej, której tonaż w najbliższym czasie, ma wzrosnąć dzięki zakupowi szeregu nowych, dużych jednostek morskich.

Przebieg katastrofy był następujący:

Po wyładowaniu polskiego węgla w Kopenhadze holownik „Górnik" z dwóma lichtugami „Polek" i „Felek" oraz holownik „Rybak" z lichtugami „Edek" i „Stefek" zdążały do Tczewa. Podróż odbywała się niemal do samego wybrzeża polskiego szczęśliwie, mimo siln. burzy, która rozkołysała Bałtyk w tych stronach bardzo groźnie. Na trawersie Rozewia i Jastrzębiej Góry olbrzymie fale zaczęły zalewać pokłady statków. Burza przybrała charakter orkanu.

Lichtugi „Polek" i „Felek' oderwały się od holownika „Górnik" mimo, że były przymocowane stalowemi linami. Porwane wichrem lichtugi zostały zapędzone daleko od holownika. Parowiec „Górnik" poniesiony przez wicher i olbrzymie fale, rzucony został na mieliznę i, przedziurawiony, zatonął wraz z całą załogą w kotłującem się morzu. Wskutek wysokiej fali marynarze nie zdołali się utrzymać na powierzchni morza i potonęli w pobliżu ojczystego wybrzeża, mimo, że umieli pływać. Pomiędzy zatopionymi znajdowało się 4 oficerów i 6 marynarzy. Kapitan i pierwszy sternik byli niemcami, pierwszy okrętowy mechanik polakiem drugi gdańszczanin, marynarze zaś głównie polakami.

Drugi holownik „Rybak", został porwany przez fale na trawersie Helu. Od niego również oderwana została jedna lichtuga — ‚Edek", i poniesiona w innym kierunku. Parowiec „Rybak", jadąc pełną parą, zdołał dotrzeć jeszcze do portu Gdyni, nim morze uderzyło falą najgwałtowniejszą. Niebawem z portu Gdyni statek „Rybak" odbił znów na pełne morze, aby szukać zaginionej drugiej swej lichtugi „Stefek", której jednak nie odnalazł, natomiast wyratował lichtugę „Górnika" — „Polek".

Natychmiast po otrzymaniu wieści o katastrofie, wyruszył holownik „Orkan" dokoła Helu, aby szukać zaginionych lichtug. Jedną istotnie udało się napotkać i przyprowadzić do Gdańska, o drugiej, w której znajdowało się 3-ch marynarzy, niema dotąd wieści ani żadnych śladów. Z Gdańska wyjechał holownik „Danzig" na miejsce katastrofy. Ponieważ jednak olbrzymie fale panowały jeszcze na Bałtyku i niebezpieczeństwo zagrażało statkowi „Danzig", wrócił do portu Gdańsk bez rezultatu.

Według ostatnich wiadomiści podobno parowiec angielski „Raarlem" uratował czwartą lichtugę, którą przyprowadził szczęśliwie do Gdańska. Z załogi holownika „Górnik" miał zginąć tylko 7 ludzi. O dalszych trzech brak wiadomości. Holownik „Górnik" zatonął całkowicie. Oby dwa holowniki „Górnik" i „Rybak", jako też wszystkie 4 lichtugi, są własnością tow. Żeglugi morskiej Wisła — Bałtyk w Tczewie.

Przed olbrzymim procesem politycznym we Lwowie.

Przed sądem staną morderca kuratora lwowskiego członkowie tajnej organizacji oraz szpiedzy.

Prokurator Sądu okręgowego we Lwowie przygotował akt oskarżenia przeciw członkom ruskiej organizacji wojskowej, która dała inicjatywę do zamordowania ś.p. kuratora Sobińskiego. Akt oskarżenia obejmuje 140 stron maszynowego.

Rozprawa odbędzie się dopiero w połowie stycznia przyszłego roku. Ze względu na olbrzymi materjał dowodowy, sprawa potrwa około 6 tygodni. Będzie dla niej wylosowana specjalna ława przysięgłych. Na ławie o skarżonych zasiądzie 17 osób. Z uwagi na to, że przedmiotem rozpraw będą również zarzuty szpiegostwa, rozprawa będzie częściowo tajna. Tak więc rozprawa przeciw Atamańczukowi i towarzyszom będzie nadzwyczaj censacyjnym procesem.

20 dolarów za metr.

Piękna cena placu w Al. Ujazdowskich.

Olbrzymi plac, dotykający z jednej strony ul. Koszykowej, z drugiej — Al. Ujazdowskich w Warszawie — rozparcelowano, sprzedając metr kw terenu po 20 dolarów. Plac ten należał do bar. Kronenberga, który zarezerwował dla siebie skrawek od frontu Al. Ujazdowskiej.

Na pozostałym terenie ma stanąć 5 domów, których budowa ma rozpocząć się z wiosną r. przyszłego.

Ważne odkrycie kobiety.

Pani dr. Marja Szczepańska, asystentka instytutu muzykologicznego we Lwowie odnalazła nieznany muzyczny utwór polski z 15-go wieku. Jest to trzygłosowe „Gloria", którego autorką jest Duchna Jankowska, nieznana kompozytorka polska. W tym samym rękopisie znajduje się nieznane dzieło najstarszego kompozytora polskiego, Mikołaja z Radomia, Obszerny komunikat o tych odkryciach przedłożony został towarzystwu Naukowemu we Lwowie.

Pod znakiem „szesnastki".

Gorączka przedwyborcza mniejszości narodowych w Polsce.

W związku z kończącym się żywotem obecnego Sejmu pewne stronnictwa polityczne weszły już w stan prawdziwej gorączki wyborczej.

Gorączka ta przejawia się w tej chwili najintensywniej wśród ugrupowań mniejszościowych, które konferują i szepczą już od kilku dni.

Rej wśród nich wodzi przywódca sjonistów warszawskich, pos. Grynbaum, który usiłuje odbudować pamiętną z akcji wyborczej w r. 1922, szesnastkę". Pos. Grynbaum pragnie znów stworzyć blok wyborczy mniejszościowy, złożony z przedstawicieli Ukraińców Białorusinów. Niemców i oczywiście w pierwszym rzędzie żydów sjonistów.

Smutny koniec wycieczki starostów

Katastrofa samochodowa.

Pomiędzy Laskami a Zduńską Wolą wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarami padli wicewojewoda łódzki Lewicki, wicewojewoda wileński Malinowski oraz naczelnik wydziału wojewódzkiego Hudziński, którzy brali udział w wycieczce instruktorskiej starostów i ostatnio bawili w Łasku.

Pędzący samochód wskutek jakiegoś defektu wpadł do rowu, przygniatając swym ciężarem jadących.

Wicewojewoda Lewicki i wicewojewoda Malinowski ulegli silnym potłuczeniom.

Naczelnik wydziału Hudziński uległ złamaniu ręku.

Pierwszych dwu opatrzono na miejscu, Hudzińskiego zaś odwieziono do szpitala.

Kredyty rządowe na pomoc siewną.

Kredyty rządowe na pomoc siewną wynosiły w rb. 16 miljonów zł., w r. ubiegłym wynosiły tylko 4.500 tys. zł., a w r. 1925 — 10.800 tys. zł.

Krwawa awantura na Czerwonym Rynku w Chojnicach.

Tłum usiłował zlinczować nożowca.

W dniu przedwczorajszym w Chojnach pod Łodzią wynikła bójka pomiędzy Janem Kłosińskim, zam. przy ul. Krzywej 5 oraz Bolesławem Wojciechowskim, zam. przy ul. Karpiej 4 w trakcie której Kłosiński uderzył przeciwnika nożem w pierś i w brzuch. Gdy zalewający się krwią Wojciechowski runął na ziemię. Kłosiński rzucił się do ucieczki. Do ciężko rannego Wojciechowskiego zawezwano pogotowe Kasy Chorych, które nieprzytomnego odwiozło w stanie groźnym do szpitala małż. Poznańskich.

Świadkami krawej rozprawy byli liczni przechodnie, którzy wspólnie z policją rzucili się w pogoń za uciekającym Kłosińskim. Ścigany przedarł się przez płot na teren posesji przy ul. Rzgowskiej 69. porzuciwszy po drodze skrwawiony nóż. Następnie wbiegł na klatkę schodową w celu przedostania się przez strych na dach kamienicy. Na pierwszem piętrze zastąpił mu drogę niejaki Władysław Łuczyński, zam. przy ul. Pryncypalnej 12, usiłując go przytrzymać. Wówczas potężnem uderzeniem pięści pod brodę Kłosiński zrzucił Łuczyńskiego ze schodów z wysokości pół piętra. Łuczyński uległ złamaniu nogi i pęknięciu czaszki. Tymczasem tłum, który udał się na schody, pochwycił Kłosińskiego, jął bić go tępemi narzędziami, usiłując dokonać samosądu. Z narażeniem własnego życia dwaj posterunkowi 13-go komisarjatu P. P. wyrwali Kłosińskiego z rąk rozjuszonego tłumu, ratując go od niechybnej śmierci.

Zawezwane powtórnie pogotowie Kasy Chorych udzieliło opatrunku Kłosińskiemu. Łuczyńskiego zaś w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala małż. Poznańskich.

Kłosińskiego odprowadzono do 13-go komisarjatu skąd po spisaniu protokułu odwieziony został do aresztu przy komendzie policji, jako oskarżony o zadanie śmiertelnych uszkodzeń ciała Wojciechowskiemu i Łuczyńskiemu.

Przykre zajście w Warszawie.

Trzy pisma skonfiskowano za opisanie szczegółów.

Przedwczoraj po poł. stolica Polski miała nową wielką, aczkolwiek niezwykle przykrą sensację. O godz. 15-ej ukazał się na mieście dodatek nadzwyczajny „ABC", który rozszedł się w wielkiej ilości egzemplarzy, zanim z polecenia komisarjatu rządu został skonfiskowany. Równocześnie skonfiskowano „Kurjer Warszawski" i konserwatywny „Dzień Polski". Powodem konfiskaty wszystkich trzech pism stało się opublikowanie komunikatu Katolickiej Agencji Prasowej, stanowiącej, jak wiadomo, urzędowy organ prasowy kurji metropolitalnej, o znieważen. J.E. ks. kard. Kakowskiego przez oddział 36 p.p. Niestety ze względu na konfiskatę wyżej wymienionych pism nie możemy podać szczegółów zajścia, które polegało na tem, że w czasie spaceru ks. kard. Kakowskiego w lasku bielańskim w pobliżu kościoła, przechodzący oddział wojska pod dowództwem dwóch oficerów śpiewał b. nieprzyzwoite piosenki i zachował się w ten sposób, iż wyższe władze wojskowe musiały pociągnąć swych oficerów do odpowiedzialności.

Morderstwo i rabunek pod Zduńską Wolą.

Pies policyjny na tropie zbrodniarzy.

Okolica Zduńskiej Woli w dniu onegdajszym stała się widownią strasznego mordu, mrożącego krew w żyłach.

Powracający z targu z Sieradza do Zduńskiej Woli przekupnie zauważyli o 4 klm. od Zduńskiej Woli pod mostem **pławiącego się we krwi mężczyznę.**, niezdradzającego już żadnych oznak życia.

Zawiadomiony o powyższem posterunek policyjny wydelegował na miejsce swych funkcjonarjuszy, którzy ze znalezionych przy zabitym dowodów osobistych dowiedzieli się, iż ofiarą mordu padł zatrudniony w Zduńskiej Woli w browarze fir. Eiger i S—ka.

Woźnica Jan Leśniewski., wysłany przez firmę z wozem, naładowanym beczkami piwa, który miał w Sieradzu zainkasować pieniądze.

Ponieważ przy zmarłym żadnych pieniędzy nie znaleziono, policja doszła do przekonania, że popełniono mord rabunkowy w tym więc kierunku skierowano poszukiwania i dokonano rewizji w całej okolicy w czasie której zauważono i przytrzymano, dwuch podejrzanych osobników, którzy się umieli wyjaśnić skąd i dokąd idą.

Puszczony na ślady stop zatrzymanych osobników pies policyjny Lord doprowadził do jednej z chat w pobliżu Sieradza, gdzie zastano kobietę piorącą ubrania, na których były ślady krwi.

Kobieta, przyciśnięta do muru krzyżowym ogniem pytań, zeznała, iż **prane z krwi ubrania należą do zatrzymanych osobników,** i zostały pozostawione u niej do wieczora wzamian innych ubrań, w których wyszli.

W toku śledztwa okazało się, iż zatrzymani pochodzą ze Zduńskiej Woli i są to niejacy: **Szewczyk i Zalewski.**

Mordercy wobec niezbitych dowodów winy przyznali się, że spotkawszy po drodze Leśniewskiego napadli nań, zamordowali i, ograbiwszy z gotówki, rzucili ciało pod most, sami zaś na zabranym Leśniewskiemu wozie odjechali do Zelowa, gdzie konie z wozem pozostawili w pustej szopie a wracając oddali ubrania do prania. Wkrótce potem obaj mordercy dostali się w ręce policji. Śledztwo w tej sprawie trwa w dalszym ciągu.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU TOWARÓW.
M. SZOTTEN ul. KALISKA 14, I piętro
Znana P. T. Klijenteli firma
zaopatrzona została w wielki wybór towarów manufakturowych na sezon zimowy, a mianowicie: MATERJAŁY PALTOWE DAMSKIE I MĘSKIE pierwszorzędnych gatunków, sukniowe, garniturowe, PLUSZE, KOTIKI, BARANKI, JEDWABIE, FULARY, KOŁDRY WATOWE, KAPY PLUSZOWE, oraz FIRANKI, CHODNIKI i t. p.
Klijentela moja przekonała się już, że posiadając zawsze wyborowe gatunki towarów — ceny są przystępne.
Urzędnikom udziela się kredytu.

Tylko do **15 listopada** 1927 r.
Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż po cenach wyjątkowych: paltotów, ubranek i sukienek dziecięcych oraz bluzek i sukien damskich.
firma **„MARJA"**
Piotrków, Legjonów 15.
Tylko do **15 listopada** 1927 r.
11919

111

MACOCHA.

— Być zakochanym — zaczęła wszakże, żeby coś powiedzieć — to przecie nic dziwnego w jego wieku nie potrzebuje zaś rozpaczać, ponieważ stan jego majątkowy czyni niemożliwem odrzucenie go przez każdą rodzinę.

— Czy nawet i wtedy jeżeli ukochana jego oddała serce innemu?

— Czyżby taki nieszczęśliwy wypadek zachodził w tej chwili?

— Niestety tak! I dlatego pozwoliłam sobie udać się do pani. Pomóż mi ocal mego syna od rozpaczy, niech za twoją przyczyną ustali swoje szczęście.

Eugenja coraz bardziej była zdziwioną.

— Zdaje mi się, że śnię chyba. W jakiż sposób ja mogę zapewnić szczęście pana Anatola?

— Pani może wiele, pani może wszystko...

— Znam więc tę panienkę i posiadam wpływ na nią?..

— Powinnaś pani go posiadać!

— Któż jednak jest ową panienką?

— Nauczycielka wnuczki pani, Róża Madoux.

Pani Daumont zadrżała na całem ciele. Nagle zrozumiała wszystko. Postanowiła wszakże jeszcze przekonać się o tem.

—Pani się myli, droga hrabino. Nie mam i mieć nie mogę żadnego wpływu na nauczycielkę mojej wnuczki. Znam ją zaledwie. Róża jest sierotą i zależy tylko od siebie samej. Nadto zięć mój dał swoje zezwolenie na jej małżeństwo ze swoim synem. Rzecz ułożona. Pani syn przyszedł za późno.

— Nigdy nie jest zapóźno, łaskawa pani, dopóki fakt nie należy do rzeczy spełnionych. Małżeństwo, o którem mówimy, dopiero znajduje się w projekcie, i dlatego przyszłam prosić, abyś mi pani pomogła je zerwać...

Hrabina zdawała się namyślać przez chwilę, poczem znów zaczęła.

— Pani nie zrozumiałaś mnie dobrze. Ja nie należę do rzędu takich, któreby odstępowały tak łatwo od swoich zamiarów. Przyprowadzenia tego związku życzę sobie, a czego ja sobie życzę, musi się urzeczywistnić. Powiadasz pani, że nie masz wpływu nad panną Różą, możesz jednak go mieć, jeżeli powiesz: Moje drogie dziecię, idzie tu o honor, o spokojne dni twojej matki...

Eugenja Daumont próbowała jeszcze udawać, że nic nie rozumie.

— Czyż pani niewiadomo, że jej matka umarła?

— Nie mówię tu zupełnie o Joannie Madoux, której onoa nie jest córką. Być może, iż Róża nie zna swoich rodziców, ale my obie znamy ich dobrze. Byłoby łatwiej uregulować jej akta osobiste, ponieważ ojciec i matka żyją dotąd. Róża jest córką naturalną, przyznaną przez ojca i kobietę, zajmującą obecnie pozycję godną najwyższego szacunku. Róża jest córką Gastona Dauberive, zamkniętego przed laty dwudziestu w domu warjatów.

Zaledwie pani Kauravieff wymówiła te wyrazy, krzyk rozdzierający serce dał się słyszeć. Jednocześnie otworzyły się drzwi gabinetu i stanęła w nich Teresa blada jak marmur.

Eugenja i hrabina powstały jednocześnie. Pierwsza wydał okrzyk przestrachu, druga zadowolenia.

Teresa szła wprost ku pani Kouravieff, i zatrzymawszy się przed nią, powiedziała:

— Wymieniłaś pani ojca, czy możesz mi także powiedzieć nazwisko matki?

— Mogłabym, ale dlaczego pani żądasz tego ode mnie, kiedy słyszałaś wszystko i zrozumiałaś wszystko?...

— Słyszałam, rozumiałam i od onegdaj wraz z moją matką czekałyśmy tego, co nas spotyka dzisiaj.

Pani Daumnt przerwała jej w tej chwili.

— I wiedząc, że mamy do czynienia z kobietą z naszego towarzystwa, jesteśmy zdziwione, że pani się tak do nas odzywa. Życie nasze i sposób postępowania odrzucając wprost te nienawistne podejrzenia, które zrodziły się w umyśle pani. Początek ich jest nam znany. Rozpoczęły się one w dniu od chwili, gdyś umieściła u siebie warjata, któremu mój zięć napróżno usiłuje powrócić rozum. Gaston Dauberive, ponieważ tu o nim mowa był, jak mu się zdawało, zakochany w mojej córce, nie miał sposobności wszakże jej tego powiedzieć. Biedny artysta miał głowę nadzwyczaj słabą. Prawdopodobnie w rodzinie jego znajdowali się już obłąkani, i choroba była dziedziczną. Ogarnęła go ona nagle, w chwili gdy się dowiedział, że mam zamiar wydać Teresę za mąż. W ataku szaleństwa wtargnął do mego domu, krzycząc, że oddawna już córka moja była jego kochanką i że mu ukradziono dziecię, będące owocem tego związku... den.

Kino-Teatr „MODERN"
Tomaszów Maz. ul. Pilicka L. 6.

Od piątku 4-go listopada i dni następnych:
Wielkie arcydzieło filmowe!! ZALOTNY KSIĄŻE
Wspaniały dramat wschodni w 10 aktach. W rolach głównych: niezrównana NATALJA KOWANKO i jej nieodstępny partner IAQUE CATELAIN.
NAD PROGRAM! Arcywesoła komedja p.t. HARRY LOYD w SPÓDNICY.

Z Piotrkowa i okolicy.

Bibljoteka im. ks. biskupa Cieplaka.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego»).

Gorzkowice, 3 listopada 1927 roku.

Z inicjatywy ks. Prawdy, w dniu 30 październ. rb. zostało zwołane zebranie organizacyjne, w —celu otworzenia biblioteki i czytelni parafjalnej im. ks. biskupa Cieplaka, jako też wybrany został Komitet i przyjęty regulamin, w którym między innemi zaznaczone są warunki przyjmowania na członków biblioteki i czytelni, naprzykład: wpłacający jednorazowo od 10 zł. wzwyż — przyjmowany jest, jako członek honorowy założyciel, a wpłacający 5 zł. — jako członek założyciel, jak członek honorowy założyciel, tak i członek założyciel — będą wpisani do wiecznej księgi bibljoteki, członek zaś zwyczajny płaci 2 zł. jednorazowo i wszyscy członkowie wpłacają składki po 50 gr. miesięcznie. Ponieważ bibljoteka posiada już do 200 książek, przeto należało-by nie odwlekać zgłaszania się do zapisów na członków.

Szanowni parafjanie Gorzkowic. Garnijcie się jaknajliczniej na członków bibljoteki, a tam otrzymacie pokarm duchu i myśli, bo książka i gazeta jest tak niezbędną dla każdego człowieka — jak chleb powszedni.

Czł. Kom.

KRONIKA

Piątek 4 listopad

Dziś: † Karola Borom.
Jutro: Zacharjasza
Wschód słońca: g. 6 25
Zachód; g. 4.09.

Ogólna.

Będziemy mieli złote dukaty wartości 25 złotych.

Według rozporządzenia Prezydenta Państwa wybijanie monet należy do praw zwierzchniczych Państwa i jest wyłącznie jego prerogatywą. Będą wybijane monety złote w sztukach po 100 zł., 50 zł., 25 zł.; srebrne: 5 zł. 2 zł.; niklowe 1 zł., 50 gr., 20 gr. i 10 gr. Bronzowe: 5 gr., 2 gr. i 1 gr. Monety złote po 25zł. otrzymują nazwę dukata. Złote monety będą wybijane ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej 900 części czystego złota i 100 miedzi. Z 1 kilograma tego stoopu wybijane będą 5322 złote.

Nikt nie będzie obowiązany do przyjmowania jako środka płatniczego tych monet, których wizerunek został zatarty, względnie uszkodzony, jak również nie będzie obowiązany do przyjmowania monet złotych, których waga odpowiednio się zmniejszyła wskutek zużycia. Monety złote, które straciły przepisaną wagę, zostaną przez Skarb Państwa wycofane z obiegu.

Zobowiązania pieniężne wszelkiego rodzaju, wyrażone w złotych lub przeliczone na złote, płatne są tylko środkami płatniczemi określonemi w tem rozporządzeniu, lub też biletami Banku Polskiego, licząc zł., na jaki zobowiązania te opiewają, lub zostały przechowane za 1 zł., określony w Rozporządzeniu p. Prezydenta Rzplitej z 13 października r.b. o stabilizacji waluty. Jedynie zobowiązania, opiewające na złote w złocie, których tytuły powstały przed wejściem w życie tego rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, ulegają przeliczeniu w stosunku 1 złoty równy 1.72 gr.

Koleje podrożeją.

Ministerstwo komunikacji, zmuszone do czynienia kosztownych inwestycji, postanowiło podnieść taryfy kolejowe.

Taryfy osobowe podniesione będą z dniem 1 stycznia, towarowe zaś z dniem 1 kwietnia.

Podwyżka na bliskich dystansach wynieść ma 20 proc. na dalszych zaś tylko kilka procent. Natomiast znacznie powiększona będzie dopłata za jazdę w pociągach pośpiesznych. Dopłata ta wynosić będzie 50 procent ceny biletu.

Związek byłych Członków i Patronów Organizacji Akademickiej Młodzieży Kresowej „Polonia"

podaje do wiadomości, że po zalegalizowaniu Statutu Związku odbyło się zebranie organizacyjne, na którem wybrano Zarząd w osobach pań: J. Bratkowskiej, M. Małachowskiej, Z. Uhmowej i panów B. Bielawskiego, oraz wyłoniono trzy komisje: towarzysko - odczytową, współpracy z młodzieżą i wydawniczą. Członków „Polonji", którzy nie przystąpili jeszcze do współpracy w wymienionych komisjach prosi Zarząd o zgłoszenie się do Sekretarjatu Związku, osobiście lub listownie (Warszawa, ul. Kopernika 30, 4-te piętro), we wtorki, czwartki i soboty od godz. 14 do 15, tel. 117-12.

Tomaszowska.

KIEDY ZBIERZE SIĘ NOWA RADA MIEJSKA.

Jak dowiadujemy się reklamacje złożone przez listy Nr. 1 i Nr. 2 nie mogą mieć wpływu na sprawę zatwierdzenia wyborów.

Województwo prawdopodobnie w przeciągu 10 dni od chwili przesłania dokumentów z wyborów do zatwierdzenia, nadeśle odpowiedź. W przeciągu 2 tygodni od dnia zatwierdzenia wyborów prezydent miasta obowiązany jest zwołać posiedzenie nowej Rady Miejskiej, to też należy się spodziewać, że nowa Rada Miejska zbierze się w końcu bież. miesiąca. Z tego względu są intensywnie prowadzone pertraktacje stronnictw w sprawie obsadzenia stanowisk w magistracie i utworzenia większości rządzącej. Największe widoki powodzenia ma koncepcja utworzenia większości centro - lewicowej, reprezentującej 20 radnych.

POSEŁ RABIN BROT W TOMASZOWIE.

W drodze do Warszawy, na rozpoczynającą się sesję budżetową sejmu odwiedził Tomaszów poseł rabin Brot. Entuzjastycznie witany przez miejscowe społeczeństwo żydowskie odbył kilka konferencji w sprawie obsadzenia stanowiska rabina w Tomaszowie, a na które jak donosiliśmy został już przed miesiącem zatwierdzony przez Starostwo.

Onegdaj w apartamentach przemysłowca p. B. Szepsa, gdzie zgromadzili się przedstawiciele większej części społeczeństwa żyd., odbyło się przyjęcie dla gościa.

W odpowiedzi na powitania, poseł rabin Brot oświadczył, **że nie uważa siebie jeszcze za rabina tomaszowskiego, a stanowisko to przyjmie dopiero wtedy, kiedy ustaną niesnaski i wstręty czynione mu przez różne odłamy społeczeństwa żyd., a spowodowane sprawą obsadzenia stanowiska rabina.**

PRZYJAZD POSŁA ZAREMBY DO TOMASZOWA.

Onegdaj zawitał do Tomaszowa poseł Zaremba (P. P. S.), nadzwyczaj w mieście naszem popularny.

Prawie wszystkie ugrupowania polityczne czekały na przyjazd posła Zaremby z niecierpliwością, gdyż wizyta jego związana jest z decyzją, czy socjaliści, którzy zdobyli przy ostatnich wyborach 10 mandatów, zajmą w przyszłym magistracie odpowiedzialne stanowiska.

Od decyzji powziętej przez socjalistów należy też sprawa utworzenia większości centro - lewicowej.

Stan bezrobocia w Tomaszowie.

Według ostatnich obliczeń Ekspozytury Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie na terenie działalności Ekspozytury znajduje się ogółem 1425 bezrobotnych (w porównaniu ze sprawozdaniem za tydzień ubiegły świadczy to o wzroście ilości bezrobotnych o 40 osób), z czego na zatrudnionych w przemyśle metalowo hutniczym przypada 35 bezrob.włókien — 350, budowlanym—30, na pozostałych wykwalifikowanych—750, niewykwalifikowanych—130, bezrobotnych pracowników umysłowych—130.

Tomaszowskie firmy przyjęły ogółem 40 bezrobotnych, zwolniły zaś 80. Z nastaniem obecnie zimy należy się spodziewać dalszego wzro-

A jednak MAGAZYN BŁAWATNY
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Kaliska 1. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE Telefon 136.
jest najkorzystniejszym źródłem zakupów, gdyż umiarkowane stałe ceny idą w parze z dobrocią i wyborem towarów, a nadto uprzejmością sprzedających.
Oto niektóre artykuły polecone na sezon zimowy:
Towary białe Żyradowskie, Scheiblera, i innych fabryk.

Dymki i zefiry koszul,	Garniturowe i palt. męsk.,
Barchany, flanelety,	Watoliny i podszewki.
Welwety kol. gład, i des.	Kołdry watowe m. wyr.,
Julety i drelichy,	Koce, pledy i dery,
Sienniki skurzawki,	Kapy, serwety. narzutki,
Sukno do podłóg,	Firanki, zazdroski,
Chustki do nosa,	Pokrycia na meble.
Podpinki pod kołdry,	Chustki zimowe weł.
Cotiki i baranki palt.	Ręczniki prześcieradła,
Welwety i jedwabie,	Obrusy białe i kolor.
Wełny gład. i des.	

Materjały pokryciowe i podszewkowe na kołdry.

Wyciąg z Ustawy o Prawie Przemysłowem dotyczący Rzemiosła

zatwierdzonej dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w d. 7 czerwca 1927 r.

Prawo wybieralności posiadają rzemieślnicy, mający prawo wybierania o ile ukończyli 30 lat życia i conajmniej od trzech lat prowadzą samoistnie własne warsztaty w okręgu izby.

Nie mogą jednak korzystać z prawa wybierania i wybieralności osoby, skazane prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwa, pociągające za sobą utratę prawa wybierania i wybieralności do Sejmu, na czas trwania utraty tego prawa.

Art. 175. Członkowie izby są wybierani na 6 lat; co 3 lata ustępuje dnia 31 grudnia połowa członków. Pierwszy niepełny rok liczy się za pełny, o ustąpieniu zaś połowy członków poraz pierwszy od daty ukonstytuowania się na podstawie niniejszego rozporządzenia rozstrzyga losowanie. Przepis ten stosuje się także do izby ukonstytuowanej po rozwiązaniu poprzedniej (art. 191).

Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani.

W równej liczbie wybierani są także zastępcy, którzy zastępują członków izby w razie potrzeby; w razie wystąpienia członków izby wstępują na ich miejsce na czas, pozostały do nowych wyborów, i to według największej liczby otrzymanych głosów, a na wypadek równości głosów według porządku alfabetycznego.

Art. 176. Wybory do izby rzemieślniczej zarządza władza przemysłowa wojewódzka.

Głosowanie jest tajne. Uprawniony do wybierania głosuje osobiście, oddając wyznaczonej do przeprowadzenia wyborów komisji kartkę głosowania, wypełnioną w myśl odnośnych przepisów statutu. Rezultat wyborów ustala się według zasady względnej większości.

Każdy uprawniony do głosowania może wnieść przez komisję wyborczą do władzy przemysłowej wojewódzkiej zarzuty przeciw ważności wyborów w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów. Władza przemysłowa wojewódzka może unieważnić wybory w całości lub w części jedynie z powodu uchybienia przepisom niniejszego rozporządzenia lub statutu. Decyzja jej jest ostateczna

W razie unieważnienia wyborów należy zarządzić ponowne wybory w ciągu 3 miesięcy od dnia powzięcia decyzji.

Bliższe szczegóły, dotyczące postępowania wyborczego, będą ustalone statutem każdej poszczególnej izby.

Jeżeli co do członka izby zajdą okoliczności, któreby go pozbawiły prawa wyborczego, przestaje on być członkiem izby.

Art. 177. Władza przemysłowa wojewódzka wyznacza dzień i godzinę otwarcia nowowybranej izby.

Otwarcia dokonywa delegat władzy przemysłowej wojewódzkiej, który oddaje przewodnictwo najstarszemu wiekiem, a ten zarządza wybór prezydenta.

Art. 178. Izba rzemieślnicza wybiera z grona swych członków na 3 lata zapomocą głosowania kartkami bezwzględną większością głosów zarząd, składający się z prezydenta, wiceprezydentów i pozostałych członków zarządu.

Izba rzemieślnicza może tworzyć ze swych członków komisje do stałego lub przejściowego spełniania poszczególnych zadań; zarówno izba, jak i jej komisje mogą zapraszać na swoje obrady rzeczoznawców z głosem doradczym.

Zarząd izby winien o każdej zmianie w swoim składzie i o wyniku każdego wyboru donieść w trzydniowym terminie władzy przemysłowej wojewódzkiej.

Art. 179. Członkowie zarządu izby i komisji spełniają poruczone im czynności bezpłatnie, o ile statut nie stanowi inaczej.

Art. 180. Do załatwiania prac przygotowawczych i wykonawczych, wynikających z zakresu działania izby, mianuje każda izba rzemieślnicza z poza grona swych członków zawodowo wykształconego, płatnego sekretarza, jako też płatny personel biurowy. Sekretarz jest kierownikiem biura.

Art. 181. Członkowie izby są obowiązani brać udział w posiedzeniach opracowywać poruczone im sprawozdania i przyjmować wybór do komisji, utworzonych przez izbę. (c.d.n.)

TEATR „ODEON“ Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

OD CZWARTKU 3 listopada i dni nast. OD CZWARTKU
WIELKA MANIFESTACJA ŻYCIA!!!
ŚWIAT W PŁOMIENIACH
Wielki dramat wojenny w 12 aktach. W rolach głównych
Dolores Del Rio, Wiktor Mc. Laglen, Edm. Lowe
Prawdziwe oblicze wojennego frontu, — największy film doby obecnej.

NA SCENIE! NA SCENIE!
Występy nowozaangażowanych artystów
p. ORLICZ humorysta p. ORLICZ
kuplecistka p. MASSALSKA kuplecistka
p. LORI duet taneczny p. LORI
ŚPIEW HUMOR TANIEC

KINO-TEATR „APOLLO“ PLAC TARGOWY

Od wtorku 1-go Listopada i dni następnych.
WIELKA SENSACJA! SZLAGIER SEZONU!
SZPIEG I MARKIZA Z NICEI
WIELKI DRAMAT SENSACYJNO-SALONOWY
pełen sensacyjnych przygód, uroku, przepychu i scen erotycz.
W rolach głównych:
OLGA MADYS oraz KAROL ROGER.

Na scenie! Nowozaangażowany zespół. Program Nr. 1.
Część I TRIO INDYJSKIE BASSIS
„ II Śpiewaczka operowa scen warszawskich Jędrzejewska odśpiewa najnowsze piosenki.
„ III Chodzicki humorysta w najnowszym repert.
Kierownik art. i conferencier CHODZICKI.
Anons! W następnym programie »Księżniczka Suwarina«

stu bezrobocia, w związku ze zwolnieniem robotników, zatrudnionych przy rozbudowie Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

Remanent uprawnionych do zasiłków wynosił ogółem 432: ustawowych z Funduszu Bezrobocia—131, doraźnych państwowych—282.

W ciągu tygodnia ekspozytura skierowała 34 kandydatów na własne wolne miejsca, zapośredniczyła—14,

Remanent bezrobotnych zarejestrowanych w Ekspozyturze wynosił 965, z czego 598 mężczyzn i 367 kobiet.

Przyjaciela poznaje się w nieszczęściu.

Miesiąc temu kupił Abram Operman, zam. przy Szosie Warszawskiej 7, 4 kury od jakiegoś osobnika w Starzycach. Lecz tranzakcja ta nie udała mu się. Policja bowiem odebrała mu wspomniane kury, jako pochodzące z kradzieży. I oto dnia onegdajszego Operman spostrzegł osobnika, u którego kupił owe kury, na rynku i zażądał od niego zwrotu zapłaconych pieniędzy. Lecz osobnik ów pieniędzy zwrócić nie chciał. Operman przytrzymał go ręką i zaczął przywoływać przechodzącego policjanta. Wtem dobiegł Marjan Koszada, Browarna 21 i pragnąc oswobodzić swego przyjaciela zaczął gryźć Opermana po rękach. Niewiadomo jak długo trwałoby to szamotanie, gdyby nie interwencja policjanta, który całą trójkę zabrał do komisarjatu.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych

zostali pociągnięci do odpowiedzialności: I. Epstein, Handlowa 14; A. Ziółkowicz, Handlowa 13; I. Kurc, Handlowa 6; G. Taradajka, Handlowa 19; P. Boguchwał, Handlowa 20; J. Cynamon, Wieczność 2; U. Meryn, Wschodnia 11; E. Balbin, Kramarska 27; Sz. Ferber, Wieczność; J. Cukierman, Krzyżowa 16; M. Lipszyc, Kramarska 23.

Czyżby...?

Józef Woicki, zam. przy ul. Kolejowej 45 prawdopodobnie żył niezbyt zgodliwie z Wojciechowskim juniorem, zam. przy ul. Kolejowej 35, skoro ten ostatni dn. 1/XI bm. według zameldowania Woickiego bez żadnej przyczyny, rzucił się na Woickiego i zadał mu 4 rany nożem w głowę. Woickiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, policja zaś prowadzi dochodzenie, chcąc się przekonać czy istotnie Wojciechowski bez żadnej przyczyny poranił Woickiego.

Eteryczny amator garderoby.

Rózia Zygmuntowicz, zam. przy ul. Zgorzelickiej 10, zameldowała policji że dn. 1/XI do mieszkania jej rodziców, którzy wyszli z domu, dostali się przez zamknięte drzwi wejściowe nieznani sprawcy, którzy skradli garderobę ogólnej wartości 210 zł. Sprawcy ulotnili się w niewiadomym kierunku nie pozostawiając na miejscu przestępca żadnych śladów. Dochodzenie w toku.

Skład apteczny Pawła Podgórskiego w Piotrkowie, ul. Piłsudskiego 23. vis a vis Kasy Chorych.
POLECA:
Tran leczniczy świeży, watę do okien wyciąg z igliw sosnowych do kąpieli (jajeczka) oraz wszelkie towary wchodzące w zakres drogerji.
CENY KONKURENCYJNE.
11797

WARSZAWSKI TEATR OBJAZDOWY pod dyrekcją JANA SIERPIŃSKIEGO
W przejeździe TYLKO JEDNO przedstawienie
DZIŚ w Sali Kilińskiego graną będzie sztuka Zygmunta KAWECKIEGO
„FURA SŁOMY“
Komedja w 3-ch aktach. Sztuka ciesząca się olbrzymiem powodzeniem od 2-ch miesięcy w teatrze Małym w Warszawie.
Własne piękne dekoracje systemu kotarowego. Reż. Raul Rychter.
Początek o godz. 8 wiecz. Szczegóły będą podane w programach.
Bilety w cenie od 1 do 5 zł. wcześniej nabywać można w cukierni p. Borczyka, Kaliska 10, a w dniu przedstawienia od godz. 6-ej w kasie teatru.

Piotrkowska.

Konkurs na najpiękniejszą piotrkowiankę.

Komitet Sędziowski Konkursu na Najpiękniejszą Piotrkowiankę zawiadamia za naszem pośrednictwem osoby zainteresowane, że w dniu 3 grudnia 1927 roku będzie nieodwołalnie zamknięta lista kandydatek do konkursu, a późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Kandydatki nie ponoszą absolutnie żadnych kosztów, gdyż zdjęć fotograficznych dokonywuje się bezpłatnie.

Zapisy przyjmuje i wydaje kwity do zakładu p. Kogana, Narutowicza 18, Administracja „Głosu Trybunalskiego“ w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, telefon 55.

We środę w dniu 9 bm. odbędzie się posiedzenie Komitetu Sędziowskiego, na którem podlegną ocenie fotografje tych kandydatek, które bądź to już się zapisały, bądź też zapiszą się do poniedziałku 7 bm., włącznie.

Przypominamy, że wystarczy podanie adresu znajomej, a nasza administracja prześle wskazanej pani zaproszenie wraz z kwitem do bezpłatnej fotografji.

Z Kino - Teatru „Odeon“.

W dniu wczorajszym Kino-Teatr „Odeon“ wystawił premjerę pt. „Świat w Płomieniach“. Niechętnie szliśmy do kina na obraz „wojenny“, albowiem wszelkie, tego rodzaju filmy są zwykle o b. podobnej treści i w rezultacie nudne.

Tymczasem spotkała nas b. przyjemna niespodzianka: oto „Świat w Płomieniach“ jest oryginalnym obrazem i choć w 12 przy długich aktach, to jednak nie nuży i chętnie ogląda się go do końca.

Scenarjusz — wspaniały. Wystawa również znakomita. Występują najwybitniejsi artyści filmowi amerykańscy z Dolores der Rio Victorem Mc. Laglen i Edmundem Love w rolach głównych. Całość składa się na rzeczywiście najlepszy film bieżącego sezonu. Szkoda tylko, że salę Kino-Teatru „Odeon“ opuszcza się z silnie nadwyrężonemi bębenkami usznemi a to z powodu „popisów“ bębna z mosiężnemi talerzami (t. zw. „czynele“): Oto ktoś uderza w nie z taką siłą, że wszystko wokoło zagłusza, przyprawiając widownie o ból głowy.

Należy bezwarunkowo zabrać ten hałaśliwy instrument, odpowiedni jedynie do użycia wraz z orkiestrą na otwartem powietrzu.

Z »LUTNI«.

Zgodnie z zapowiedzią Towarzystwo Śpiew.-Muzyczne »Lutnia« w dniu 5 listopada br. w pięknie i gustownie odnowionych salonach **hotelu Litewskiego** urządza **zabawę taneczną** z bardzo urozmaiconym programem, między innemi: confetti, serpentiny, konkurs piękności pań i wiele innych niespodzianek.

Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia, które wydaje się w T-wie »Lutnia« codziennie od godz. 7 do 8 wiecz.

Koncertowy jazz-band.

W znanej na tutejszym gruncie restauracji — kawiarni „Oaza“ przy Aleji 3 Maja 12 koncertuje świetny jazz-band. Program niezmiernie urozmaicony.

Trio koncertowe składa się z p. p. Artura Kirela, Arnolda Białkiewicza i Nataniela Kutnera.

Kuchnia w „Oazie“ jak zawsze wyśmienita, w liście warszawska pierwszego rzędu. Zwraca uwagę nadzwyczaj grzeczna obsługa rutynowanych kelnerów.

Konfiskata mięsa z tajnego uboju.

W tych dniach została przeprowadzona rewizja komisji sanitarno-policyjnej z następującey rezultatem: u Walerji Przyłęckiej, Jerozolimska 12, znaleziono 4,3 klg. słoniny, pochodzącej z tajnego uboju; dokonanego przez rzeźnika Śliwińskiego, pl. Czarneckiego 1 u Pęczkowskiego Marjana znaleziono 107 klg. mięsa u Stanisława Stasiaka, Kaliska 72, znaleziono około 10 klg. słoniny nieostemplowanej; u Romana Mikołajewskiego, Kaliska 50, wykryto 3 klg. słoniny, z tajnego uboju u Kaz. Łągiewskiego, Bujnowska 6 wykryto 25 klg. słoniny z tajnego uboju. Ogólna ilość zarekwirowanego mięsa wyniosła 258,3 klg., które to mięso zostało przez Magistrat rozesłane do Zakładów Dobroczynnych.

„FURA SŁOMY“

Przypominamy o dzisiejszem przedstawieniu teatralnem w sali im. Kilińskiego przy Alei 3-go Maja 12. Objazdowy Teatr Warszawski pod dyr. Sierpińskiego ze znaną Ireną Regicz na czele, wystawia komedję Zygm. Kaweckiego pt. „Fura Słomy“.

Nadto udział biorą: Roma Rudecka, Janina Janiczowa, Helena Kopczyńska, Marja Sterlingowa, Halina Perczyńska, Zofja Sonnenfeld, Raul Rychter, Kazimierz Wysocki, Marjan Jankiewicz. Remigjusz Krosnowski, Mirosław Rajchert, Aleksander Stawicki i inni. Sztukę reżyseruje Raul Rychter. Sekretarz Heronim Dołęga-Piskorski. Kierownik scenicznym Marjan Jankiewicz. Jeszcze jedna rzecz warta zaznaczenia: Warszawski Teatr Objazdowy Sierpińskiego posiada własne piękne dekoracje systemu kotarowego.

Przedstawienie rozpocznie się jak najpunktualniej o godzinie 8 wieczorem.

Spóźniający się poczekają pierwszy akt na korytarzu, albowiem sprawę punktualnego rozpoczynania przedstawień ujęła w swą sprężystą dłoń policja i pilnie śledzi zatem, aby przestrzegano oznaczoną godzinę.

Bilety sprzedaje radjowa cukiernia p. Borczyka, Kaliska 10.

— Szanowna pani tak młodziutko wygląda, powiedziałbym nawet, że młodziej od córki...

— Ależ panie, przecież ja właśnie córką jestem.

Z powiatu.

Wybory do Rady Miejskiej w Bełchatowie.

W tych dniach Urząd Wojewódzki w związku z rekursem listy Nr. 7 i 8 zatwierdził wybory do Rady Miejskiej w Bełchatowie. Wybory burmistrza i ławników zostały wyznaczone na dzień 6 bm.

Wybory na wójta w gm. Woźniki.

Wybór wójta w gminie Woźniki został zatwierdzony przez Starostwo i obowiązki te spełniać będzie Maciej Wasik z Woźnik.

Pomoc dla niedołężnych starców w powiecie.

Na podstawie okólnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dn. 24 sierpnia 1925 r. Wydział Powiatowy z chwilą wyasygnowania przez Urząd Wojewódzki odnośnych sum rozpoczął od m. maja wypłatę t. zw. „inwalidom pracy“ po 15 zł. miesięcznie w formie pomocy państwowej.

„Inwalidzi pracy“ są to niedołężni starcy, zarówno mężczyźni, jak kobiety, z których wielu przekroczyło już siódmy krzyżyk, znajdują się zaś i poważniejsi wiekiem, jak reprezentat Bełchatowskich inwalidów, liczący 98 lat.

Ogólna suma zasiłków tych wynosi 901 zł. miesięcznie.

Zjazd wójtów i sekretarzy gminnych.

W dniu 9 bm. o godzinie 10-ej rano w sali potwierdzeń Sejmiku odbędzie się zjazd wójtów i sekretarzy gminnych.

Porządek dzienny obejmuje prócz spraw bieżących sprawę ściągania podatków gminnych.

Ze świata.

Czy wolno zdradzać męża, z którym się nie żyje?

Przed sądem cywilnym w Paryżu rozegrała się ostatnio sprawa, ciekawa dla nas z uwagi na ten sam obowiązujący kodeks. Chodziło o ultranowoczesny problem prawny — jak się wyrażają francuskie dzienniki.

Pierwszy rozdział, to sprawa rozwodowa, która trwa już od dłuższego czasu. W oczekiwaniu na ostateczny wynik procesująca się para małżeńska uzyskała separację. Lecz oto nagle małżonek wniósł przeciw swej żonie skargę o wiarołomstwo. Tutaj właśnie zaczyna się drugi rozdział, który w bardzo kłopotliwej sytuacji postawił sędziów paryskich. Albowiem fakt wiarołomstwa, do którego odnosiła się skarga, nastąpił już po przyznaniu separacji. Strony reprezentowane były przez dwóch wybitnych adwokatów p.p. Rosenmarka i Pimienta. Jeden z nich dowodził, że w myśl kodeksu napoleońskiego żona pozostająca w stosunku do swego męża w stanie separacji, posiada wprawdzie kompletną samodzielność prawną i zwolniona jest od obowiązku „pozytywnej" wierności. Nie znaczy to jednak, aby zwolnioną była od obowiązku „negatywnej" wierności, to znaczy, że tak samo jak żona nieodseparowana nie ma prawa uledz komukolwiek innemu, dopóki nie uzyska definitywnego rozwodu.

Sędziowie paryscy niestety „ultranowoczesnego problemu" nie rozstrzygnęli. Opierając się na stwierdzeniu, że nietylko żona męża lecz także i mąż żonę zdradzał po separacji, zadowolnili się tylko przychylnem rozstrzygnięciem ich poprzedniej sprawy o rozwód, poczem uznali następną sprawę o wiarołomstwo jako niezasługującą już na rozpatrywanie.

Fenomen jasnowidzenia.

Madame Sylvia zagadką Berlina.

Z zagadką z Könnersreuth konkuruje w Berlinie obecnie zagadka, dotycząca osoby jasnowidzącej, zwanej „Madame Sylvia"; o której cała prasa rozpisuje się obszernie.

Charakterystyczną cechą tej jasnowidzącej jest to, że sama ona sceptycznie odnosi się do swoich cudownych własności. Nigdy przed seansem nie jest pewną, czy się nie zblamuje i dopiero ciągle nowe realne dowody jasnowidzenia utrwalają w przekonaniu, że istotnie owe fenomenalne właściwości posiada.

Niekiedy tajemna siła zaczyna działać zupełnie bez przygotowania, bez zewnętrznej pobudki i warunków seansu, a wtedy jest właśnie najpewniejszą. I tak pani Sylvia tego była, będąc w gościnie u pewnych państwa, rzekła nagle:

— Czy jesteście odpowiednio ubezpieczeni? Wasza willa spali się w tym roku.

Zaledwie upłynęło kilka dni, a do mieszkania jasnowidzącej wpada jedna z pań, która była obecną przy tej rozmowie i woła z tragikomicznym patosem:

— Gratuję, willa się spaliła!

Jasnowidzenie pani Sylvji połączone jest ściśle z rzeczami, które są dla nas zupełnie zrozumiałe, jak powonienie; wrażliwość skóry itd. i właśnie to jakieś dziwne wysubtelnienie powonienia i dotyku, pozwala jasnowidzącej rozpoznać chorobę w zupełnie napozór jeszcze zdrowem ciele. Powiada ona np. że czerwonka ma specjalną woń, a w obecności osoby chorej na raka, odczuwa mdły smak w ustach. Madame Sylvia ma cały szereg do świadczeń, iż udało się jej zestawić trafnie djagnozę chorób i horoskopy życiowe całego szeregu osób, wśród których nie brak wielu o znanych nazwisk, Madame Sylvia posiada bardzo liczną klijentelę, przyczem odwiedzają ją nieraz osoby, przybywające z daleka. Giełdziarze; zakochani, bezdzietne matki przybywają do niej z prośbą o poradę i przepowiednie.

Wypadek Lia de Putti.

Lia de Putti, która niedawno powróciła z Ameryki, spadła ze schodów i doznała ciężkich obrażeń w Berlinie.

WALKA KS. KAROLA O KORONĘ.

W Bukareszcie został aresztowany mąż zaufania ks. Karola, Manoilescu, który miał przewieźć list do królowej Marji, oraz wezwanie b. następcy tronu do różnych przywódców partyjnych nie wyłączając prezesa ministrów. W wezwaniu tem żąda książe Karol od narodu rumuńskiego powołania go z powrotem na tron.

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

SPRZEDAM dom murowany i sklep spożywczo-kolonjalno-galanteryjny z całkowitem urządzeniem — dom składający się z 2 pokoi, kuchni, składu, sklepu, oraz 2 komórek, studni i ogródka. — Sklep dobrze prosperujący — utrzymanie zapewnione dla większej rodziny — firma wyrobiona — 6 lat w jednych rękach — sprzedaje z powodu braku zdrowia — cena i warunki kupna b. przystępne. — Mogę również wydzierżawić. Wiadomość Sulejów — Opoczyńska 8. Abin 12019.

ZARAZ do wzięcia lokal 5-cio pokojowy z wygodami — punkt dobry — wiadomość w sklepie „Łączność" Kaliska 30. 11994

SPRZEDAM 80 książek w jednakowej oprawie — za 100 zł. (utwory znanych powieściopisarzy: Żeromskiego, Makuszyńskiego, Dostojowskiego, Rodziewiczówny, Zapolskiej i innych. Katalog można obejrzeć w redakcji „Głosu Tryb." 12010

ZGUBIONO weksel na 200 zł. pł. 23-11 z wystawienia K. Plucika zam. w Częstochowie Jasna 14 — na zlecenie Józefa Dostala — Częstochowa —Jasnogórska 12. Dokument ten unieważnia się 12015

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Tomaszów — na imię Jana Dybowskiego — zam. w Poniatówce gm. Gortatowice. Książeczkę tę unieważnia się. 11982

MIÓD
kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł, sprzedaję po cenie za 1 kg. 3.50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2. (Pałac Psarskiego I piętro). 12016

ZAWCZASU
należy zamówić
wszelkie księgi, książki
ORAZ
druki, potrzebne biurom rządowym i prywatnym
od nowego 1928 roku,
nie czekając na ostatnią chwilę.
Najtańsze źródło zakupów: **Najtańsze źródło zakupów:**
Zakłady Graficzne „A. PAŃSKI"
Piotrków, Legjonów 2, tel. 55.
SPRZEDAŻ KALENDARZY na 1928 r.

Zawiadomienie.
Mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że w
PRACOWNI PREPARATORSKIEJ
przyjmujemy wszelkie zamówienia wchodzące w zakres prac preparatorskich, jako to: **wypychanie ptaków, zwierząt, robienie modeli dywanów, szycie kołnierzy** i t. p.
ROBOTA SOLIDNA. —O— CENY PRZYSTĘPNE
Z poważaniem
Wł. Dudyński i S. Siemieniuk
Piotrków Tryb. ul. Jerozolimska 8.
11059

POKÓJ umeblowany na I piętrze z elektrycznością — dla solidnej osoby do wynajęcia — Kaliska 39 — Kluczyńska. 12017

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Końskie oraz kartę mobilizac. z przydz. do 26 p. p. w Skierniewicach na nazwisko Strausmana Mojżesza zam. w Piotrkowie. Dokumenty te unieważnia się 11018

CHIROMANTKA „Marmona", Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG
AKUSZER i GINEKOLOG.
Przyjmuje od 10—12 i 4—7.
Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

Dr. M. BRAMS
Sienkiewicza 12.
Choroby wewnętrzne i dziecinne. Analizy lekarskie.
Naświetlanie lampą kwarcową.

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.

KTÓRA z pań profesorek podjęłaby się uczyć panienki zakres 5 — 6 klasy szkół średnich. Oferty do adm. „Głosu Tryb." pod „Nauka". 12020

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

ZDOLNA nauczycielka udziela języka francuskiego z konwersacją i lekcji muzyki — jest uczenicą Strobla ul Legjonów 11 m. 4. 11995

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Końskie na nazwisko Grudzińskiego Romana. Książeczkę tę unieważnia się. 12008

ZAGINĘŁA książka wojskowa, wydana przez PKU. Tomaszów na imię Antoniego Konarzewskiego, rocznika 1901, zam. w Tomaszowie przy ul. Spalskiej Nr. 16. 12009

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

4 zł. 95 gr.
Prenumerata mieszana obu bibljotek »Roju« za kwartał IV. 1927 r.

I. Bibljoteka powieściowa.
519. Wanda Melcer - Rutkowska — »Narzeczony z Angory«, (oryg. powieść polska).
520. Laurids Bruun — »Niepocieszona wdowa« (z duńskiego).
521. A. Zarzycka — »Dzikuska« (or. powieść polska).
522. Louis Hemon — »Pięściarz Malone« (powieść sportowa z fr.)
523. Chesterton — »Niewinność ojca Browna« (z ang.—dedekt.)
524. Szmielow — »Kelner« (powieść pisarza sowieckiego, tł. z ros.)

II. Bibljoteczka hist.-geogr.
z cyklu szpiegowskiego.
84. Władysław Mergel — »Tajniki szpiegostwa czeskiego«.
Z cyklu »Zaludnione niebo«.
85. Stan. Strumph - Wojtkiewicz — »Lindbergh« (życie jego i dzieje walki o Atlantyk).
Z cyklu »Ekran i scena«.
86. Manna Skarbek — »Trująca syrena Andaluzji«, (pamiętniki tancerki Otero).
Z cyklu szpiegowskiego.
87. »Szpiegostwo w Polsce«.
Z cyklu »Rosja na rubieży«.
88. Dr. J. P. Zajączkowski — »Badmajew i Mikołaj II«.
Z cyklu »Wielkie procesy«.
89. Zofja Dromlewiczowa — »Spadek którego nie było«.

T-wo Wyd. »ROJ« s. z o. o.
Warszawa, Kredytowa 1.
P. K. O. 9880.

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 55